

DMITRIY PANTO

Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk

ORCID: 0000-0002-5467-9990

MIĘDZY EUROPĄ A AZJĄ, MIĘDZY KATOLICYZMEM A PRAWOSŁAWIEM.

KS. DR DIODOR KOŁPIŃSKI (1892–1932)*

Diodor Kołpiński – ksiądz, malarz, poeta, poliglota¹, urodzony w rodzinie prawosławnej, konwertyta na katolicyzm, a następnie ksiądz katolicki, bliski kręgom staroobrzędowców – był profesorem trzech uczelni, w tym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Obecnie jest kompletnie zapomniany. Jego dorobek artystyczny nie jest znany, wiersze nie są recytowane, a jego nazwisko nikomu z niczym się nie kojarzy. Jego życie nie było łatwą wędrówką. Jako poszukujący chrześcijanin cały czas znajdował się w drodze i szukał odpowiedzi na egzystencjalnie pytania. Rosja carska i sowiecka, Polska, Austria, Niemcy oraz Chiny to tylko główne punkty na mapie świata, w których zatrzymał się na dłużej. Możemy go określić jako wiecznego emigranta. Przy tym nie były mu obojętne losy innych wygnańców, którzy może bardziej niż on potrzebowali pomocy, zwłaszcza duchowej. Nie ułatwiał mu życia fakt, że – jak twierdziły osoby, które go znały – nie miał ugodowego charakteru. Można byłoby podsumować jego życie, przedstawiając go jako człowieka pogranicza, który funkcjonował na styku kultur, religii i kontynentów. W tym szkicu biograficznym chciałbym przybliżyć, na ile to jest możliwe, biografię oraz twórczość księdza doktora Diodora Kołpińskiego.

* Chciałbym gorąco podziękować za pomoc osobom, bez których ten artykuł by nie powstał: dr. Jerzemu Rohozińskiemu, dr hab. Antoninie Kozyrskiej prof. UMK, dr. Bartłomiejowi Krzyszczanowi, Markowi Pawelcowi, ks. prof. Władimirowi Kolupajewowi, ks. Andrijowi Krotowi, ks. dr. Janowi Kosmowskiemu, dr. Nadeździe Belakowej oraz Kacprowi Dziekanowi.

¹ Źródła wskazują, że Diodor Kołpiński znał następujące języki: polski, rosyjski, staro-cerkiewno-słowiański, włoski, grekę, łacinę, sanskryt, hebrajski i francuski.

ROSJA CARSKA I SOWIECKA (1892–1920)

Diodor Kołpiński (Kołpiński), syn Waleriana, urodził się 23 listopada 1892 r. w Pskowie, w rosyjskiej rodzinie arystokratycznej². Rodzina ta pochodziła z guberni moskiewskiej, po kądzieli była spokrewniona z arystokratyczną rodziną kniazów Wołkońskich. W dniu 10 stycznia 1893 r. Diodor został ochrzczony w cerkwi prawosławnej przez ojca Wasilija Smireczańskiego³. W 1911 r. ukończył szkołę średnią – I Petersburski Korpus Kadetów. Korpus ten był jedną z najstarszych i najbardziej renomowanych szkół w stolicy Cesarstwa Rosyjskiego. 9 września 1911 r. dokonał konwersji na katolicyzm⁴ razem ze swoją matką Olgą Kołpińską, babcią Jekateriną Nowosiołową (*de domo* Martjanową) oraz ciotką Jekateriną Nowosiołową⁵. Obrzęd konwersji przeprowadził ks. Franciszek Buczys⁶, marianin, będący w tym czasie profesorem apologetyki na Akademii Duchownej w Petersburgu. Był on także spowiednikiem Kołpińskiego⁷. Rodzina Diodora skorzystała z możliwości, które stworzył dekret carski z 17 kwietnia 1905 r. oficjalnie zezwalający na odejście od prawosławia. Wśród konwertytów na katolicyzm, oprócz unitów, licznie powracających na łono Kościoła katolickiego, spory odsetek stanowili intelektualiści i szlachta rosyjska, co najbardziej bolało hierarchów prawosławnych.

Jeszcze w 1911 r., po konwersji, Diodor Kołpiński wyjechał do Rzymu na studia na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. W ich trakcie, 26 listopada 1911 r., spotkał się w Kolegium Francuskim w Rzymie z Jerzym Matulewiczem, który scharakteryzował go jako „miłego chłopaka”⁸. 5 lipca 1913 r. obronił na tymże uniwersytecie doktorat z filozofii⁹. Do Petersburga powrócił w 1914 r. W dniu 28 sierpnia tego roku rozpoczął studia w mohylewskim rzymskokatolickim seminarium duchownym. Pełny kurs zajęć ukończył

² Archiwum Uniwersyteckie KUL, Referat Personalny, akta osobowe pracowników, Kołpiński Diodor ks., 1928–1929, sygn. A–115; A. Около-Кулак, От редакции и издательства „Китеж”, „Китеж. Русский Католический Вестник” (dalej: „Китеж”), 1929, № 4–8, s. 64.

³ С. Козлов-Струтинский, *Материалы к истории Римско-католического прихода во имя Посещения Пресвятой Девой Марией св. Елисаветы и к истории католического кладбища выборгской стороны в Санкт-Петербурге*, Санкт-Петербург 2010, s. 118.

⁴ Archiwum Uniwersyteckie KUL, Referat Personalny, akta osobowe pracowników, Kołpiński Diodor ks., 1928–1929, sygn. A–115; A. Около-Кулак, От редакции и издательства..., s. 64.

⁵ W dokumentach kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny w Petersburgu funkcjonuje inna data konwersji – 18 sierpnia 1914 r. Możliwym wytłumaczeniem tego faktu może być to, że dopiero w 1914 r. udało się sformalizować ten proces. Należy pamiętać, że przepisy edyktu z 1905 r. wchodziły w życie dopiero w roku 1911. Ponadto rosyjskie społeczeństwo bardzo negatywnie reagowało na przejścia na katolicyzm. Wszystkie konwersje były głośno komentowane i osądzone.

⁶ Franciszek Buczys nie zapomni o Diodorze Kołpińskim i w przyszłości. W latach 1924–1925 w prywatnej korespondencji z bp. Matulewiczem wspominał o Diodorze i interesował się jego losem. J. Matulewicz, *Listy litewskie*, Licheń Stary 2015, s. 208, 272.

⁷ J. Matulewicz, *Dzienniki*, Licheń Stary 2009, s. 118, 287.

⁸ *Ibidem*, s. 118; *idem*, *Listy litewskie...*, s. 107.

⁹ Archiwum Uniwersyteckie KUL, Referat Personalny, akta osobowe pracowników, Kołpiński Diodor ks., 1928–1929, sygn. A–115.

w 1915 r., po czym 17 maja tego roku został wyświęcony na subdiakona, 5 czerwca na diakona, a 27 września na prezbitera¹⁰.

Pierwszą parafią, w której służył ks. Diodor, był kościół pod wezwaniem św. Stanisława w Petersburgu. Jednak, ze względu na rozpoczęcie nowych studiów, tym razem na Uniwersytecie Petersburskim, nie mógł wykonywać swoich obowiązków wikarego. Na uniwersytecie Kołpiński podjął studia na Wydziale Historyczno-Filologicznym, na kierunku literatury i filologii słowiańskiej. Ukończył je w 1917 r. z dyplomem I stopnia (kandydat filologii). Zdołał ukończyć studia w tak krótkim czasie (1916–1917) dzięki temu, że przepisano i zaliczono część egzaminów z Rzymu. W międzyczasie, 12 maja 1916 r., na krótko wyjechał do Rewla (obecny Tallin) w celu przejęcia opieki duszpasterskiej, którą miał prowadzić wśród wojskowych. W 1916 r. przeszedł z obrządku łacińskiego na bizantyński, stając się wielkim orędownikiem unii Kościołów prawosławnego i katolickiego pod zwierzchnictwem papieża (Kościół katolicki obrządku bizantyńsko-rosyjskiego). W 1917 r. służył w Piotrogradzie¹¹ w kościele pod wezwaniem św. Ducha na ulicy Barmalejowej. Kościół ten nieformalnie stał się „katedrą” obrządku bizantyńsko-rosyjskiego.

Kościół katolicki wspomnianego obrządku to jeden z Kościołów wschodnich na prawie *sui iuris*, w ramach którego Watykan utworzył dla rosyjskich katolików dwa egzarchaty: w Rosji (*Exarchatus Apostolicus pro fidelibus ritus byzantini* w 1917 r.) i w Harbinie (*Exarchatus Apostolicus Harbinensis* w 1928 r.) oraz Rosyjski Apostolat, który miał się opiekować rozporoszonymi po całym świecie rosyjskimi katolikami. Oficjalnie został powołany do życia przez metropolitę Andrzeja Szeptyckiego, na podstawie pełnomocnictw udzielonych mu przez papieża Piusa X, na Pierwszym Rosyjskim Synodzie Katolickim, który miał miejsce w ówczesnym Piotrogradzie w dniach 29–31 maja 1917 r., w budynku szkoły katolickiej św. Katarzyny¹². W trakcie tego synodu na egzarchę apostolskiego w Rosji został wybrany ks. Leonid Fiodorow¹³. Warto podkreślić, że katolicy obrządku bizantyńsko-rosyjskiego używają niezmiennie liturgii bizantyńskiej bez łączenia jej z elementami łacińskimi. Pius X zastosował w tym wypadku zasadę: *nec plus, nec minus, nec aliter* (nie więcej, nie mniej, nie inaczej).

Diodor Kołpiński, wraz z księżmi Glebem Wierchowskim¹⁴ i Leonidem Fiodorowem, wszedł w skład komisji przygotowującej posiedzenie synodu, podczas którego pełnił funkcję sekretarza. W Niedzielę Wszystkich Świętych, 27 maja 1917 r., w Kościele Maltańskim w Piotrogradzie metropolita Szeptycki odprawił uroczystą liturgię, w trak-

¹⁰ C. Козлов-Струтинский, *Материалы к истории...*, s. 118.

¹¹ Ze względu na niemieckie brzmienie nazwy stolicy Rosji zmieniono ją w czasie I wojny światowej.

¹² В. Бурман, *Леонид Фёдоров: Жизнь и деятельность*, Рим 1966; А. Юдин, *Леонид Фёдоров*, Москва 2002; „С терпением мы должны нести крест свой...”: *документы и материалы о жизни и деятельности блаженного священномученика экзарха Леонида (Федорова)*, сост. П. Парфентьев, Санкт-Петербург 2004, s. 391–404.

¹³ Więcej na temat błogosławionego i męczennika czytaj w: В. Бурман, *Леонид Фёдоров: Жизнь и деятельность...*; А. Юдин, *Леонид Фёдоров...*

¹⁴ Gleb Wierchowski (1888–1935) – duchowny obrządku bizantyńsko-rosyjskiego, aktywny działacz emigracji rosyjskiej (proboszcz rosyjskich parafii katolickich w Pradze), С. Голованов, *История распространения католичества среди русской эмиграции в 1917–1991*, Омск 2006, s. 199.

cie której został wyświęcony na księdza Władimir Abrikosow¹⁵. Po zakończeniu liturgii odbyło się spotkanie metropolity z wszystkimi księżmi obrządku bizantyńsko-rosyjskiego¹⁶. W ostatnim dniu obrad (31 maja) do synodu dołączyli: metropolita mohylewski arcybiskup Edward Ropp, bp Jan Cieplak, greckokatolicki biskup łucki Józef Bocian oraz ks. kanonik Zygmunt Łoziński. Ostatnie posiedzenie soborowe było bardzo uroczyste. Ks. Kołpiński w kaplicy przed Najświętszym Sakramentem odczytał w językach rosyjskim i łańcińskim dekret Watykanu erygujący egzarchat.

Przewrót bolszewicki bardzo negatywnie wpłynął na położenie Kościoła katolickiego w Rosji. W państwie ateistycznym nie było miejsca na jakąkolwiek religię. Terror, represje, głód, chaos wojny domowej jeszcze bardziej skomplikowały sytuację wiernych i duchowieństwa. Fala nieszczęść nie ominęła ks. Diodora. Egzarcha Fiodorow wspominał, że spośród duchownych podlegających jego jurysdykcji w najgorszej sytuacji znajdowali się księża Kołpiński i Wierchowski, którzy głodowali. Ich sytuacja materialna i żywnościowa nieco się poprawiła w okresie świąt Bożego Narodzenia 1918 r.¹⁷ Sytuacja polityczna i materialna postawiła ks. Fiodorowa przed trudną decyzją. Musiał on zwolnić podległych sobie duchownych z obowiązków kościelnych w celu ratowania ich życia i zdrowia. Niestety, nie wszystkim to przyniosło poprawę. W 1918 r. sytuacja materialna Diodora Kołpińskiego była jedną z najgorszych¹⁸. Z tego okresu pochodzi również opinia sporządzona przez egzarchę Fiodorowa o osobowości ks. Diodora oraz jego pracy jako kapłana. Według niej ks. Kołpiński miał słabą wolę („ulega negatywnemu wpływowi księdza Gleba Wierchowskiego”) oraz ciążył problem z „wyzbyciem się arystokratyzmu”¹⁹. Jednak, jak podkreślał Leonid Fiodorow, wszystkie swoje wady niwelował on swoimi niepospolitymi zdolnościami intelektualnymi oraz dobrym sercem. Diodor, w opinii egzarchy, powinien był więcej pracować nad dyscypliną oraz uporządkowaniem swoich emocji. Praca duszpasterska ks. Kołpińskiego w parafii Ligowa (w okolicach Piotrogradu) została przez zwierzchnika oceniona wysoko. W katolickim kościele w tej miejscowości ks. Diodor wydzielił sobie przestrzeń z tabernakulum, celebrował liturgię w obrządku wschodnim oraz głosił kazania w językach rosyjskim i polskim. Początki pracy w tej parafii były naznaczone konfliktem z proboszczem Wiktorem Pietkiewiczem²⁰, jednak szybko sytuacja została unormowana. Prawosławni z okolic żywo się interesowali ks. Diodorem i jego posługą, a nawet założyli chór²¹. W latach 1917–1918 ks. Kołpiński służył w kościele

¹⁵ Władimir Abrikosow (1880–1966) – duchowny obrządku bizantyńsko-rosyjskiego, aktywny działacz Rosyjskiego Apostolatu w Europie. Pracował i służył w Rzymie i Paryżu. Wraz z żoną Anną Abikosową należał do Trzeciego Zakonu Dominikanów. Wysłany z sowieckiej Rosji na „Statku Filozofów” w 1922 r. A. Юдин, *Абрикосов Владимир Владимирович* [w:] *Католическая энциклопедия*, t. 1, Москва 2002, s. 12–13.

¹⁶ Leonid Fiodorow, Aleksy Zierczaninow, Jan Deubner, Gleb Wierchowski, Trofim Siemiacki, Diodor Kołpiński, Ewstafij Susalew oraz Włodzimierz Abrikosow.

¹⁷ В. Бурман, *Леонид Фёдоров...*, s. 246.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*, s. 250.

²⁰ Wiktor Pietkiewicz (1870–1939) – rzymskokatolicki duchowny, kapelan armii carskiej, pracował w parafiach w Ligowie i Wyborgu, w 1925 r., w wyniku wymiany z Polską znalazł się na terenie II RP, gdzie pracował w diecezji kujawsko-kaliskiej. W październiku 1939 r. rozstrzelany przez Niemców.

²¹ В. Бурман, *Леонид Фёдоров...*, s. 246.

pod wezwaniem Nawiedzenia Przenajświętszej Marii Panny w Piotrogradzie oraz chował zmarłych na tamtejszym cmentarzu katolickim²². Warto wspomnieć, że egzarcha Fiodorow, jak sam wspominał, musiał przypominać kilku księżom, w tym Diodorowi Kołpińskiemu, o swoim zwierzchnictwie, ci bowiem traktowali go jak starszego kolegę.

Pełniąc funkcje duszpasterskie, ks. Diodor starał się nie zaniedbywać swoich poszukiwań naukowych. Jako przedstawiciel ze strony katolickiej działał w Stowarzyszeniu św. Filipa Moskiewskiego, a w ramach organizowanych przez nie seminariów wypowiadał się na tematy teologiczne i filozoficzne. Był także członkiem Stowarzyszenia Orędowników Zjednoczenia Kościołów, które założył książę Paweł Wołkoński.

Ze względu na sytuację w Rosji i doświadczaną biedę ks. Diodor zdecydował się na emigrację na Zachód. Jeszcze przed emigracją, 17 maja 1919 r. bp Jan Cieplak oddelegował go do parafii w miejscowości Pridrujsk w guberni witebskiej. Prawdopodobnie długo tam nie pracował, po czym udał się do Polski. W życiu ks. Diodora Kołpińskiego zaczął się nowy etap – nie mniej intensywny i zawiły niż poprzedni.

POLSKA – NIEMCY – AUSTRALIA – POLSKA (1920–1929)

Ksiądz Diodor prawdopodobnie opuścił Rosję w październiku 1920 r. Jak i kiedy przedostał się do Polski – nie wiadomo. W tym samym roku był już w Wilnie, gdzie wykładał jako polonista u Sióstr Nazaretanek. W celu podjęcia tej pracy musiał potwierdzić swoje kompetencje i dyplom. Stosowne poświadczenie, opatrzone pieczęcią Biblioteki Uniwersytetu Stefana Batorego, wystawił 19 czerwca 1920 r. były egzaminator komisji egzaminacyjnej przy Wydziale Historyczno-Filozoficznym Uniwersytetu Petersburskiego, Stanisław Ptaszycki. Nie wiadomo również, w jakich okolicznościach i w jakich relacjach pozostawił swoją parafię oraz swego egzarchę. Prawdopodobnie do Polski zabrał swoją matkę, która towarzyszyła mu w ciągu całego życia. Najprawdopodobniej opuszczał Rosję w pośpiechu. Tak opisywał te wydarzenia: „Piekielny samum rewolucyjny wyrzucił mnie z Ojczyzny na tułaczkę i żadnych mi nie pozostało materiałów prócz tych, co się gromadziły w pamięci”. Niemniej, jak wynika z Curriculum Vitae, które złożył na ręce Dziekana Wydziału Nauk Humanistycznych KUL w listopadzie 1920 r., miał wyjechać „za granicę w celu podjęcia pracy misyjnej wśród emigracji rosyjskiej”. Jednak to twierdzenie nie jest do końca prawdziwe. W roku 1921 ksiądz Diodor przebywał w Prusach Wschodnich, gdzie powrócił na łono Cerkwi prawosławnej i został przyjęty w szeregi kleru tego wyznania przez metropolitę Eulogiusza (Georgiewski), który w tym czasie był egzarchą zachodnioeuropejskim tej Cerkwi. Do jego jurysdykcji należały wszystkie emigracyjne parafie prawosławne w Europie Zachodniej. Stolicą egzarchatu i siedziba metropolity był do 1922 r., Berlin, następnie Paryż.

Metropolita Eulogiusz pierwotnie oddelegował ks. Diodora do parafii jednowierców pod wezwaniem Zaśnięcia Matki Bożej w Wojnowie²³. W tej miejscowości zamieszki-

²² C. Козлов-Струтинский, *Материалы к истории...*, s. 119.

²³ Z czasów przebywania w parafii Kołpiński zostawił piękne wspomnienia o tym miejscu: „co za cudowne miejsce. Jezioro, ciche i przytulne, otoczone łąkami i lasem... Na wzgórzu rosyjski cmentarz, z takimi bliskimi

wała również grupa staroobrzędowców. Ks. Kołpiński, mając doświadczenie pracy ze starowiercami w Rosji, miał z ramienia Eulogiusza prowadzić rozmowy z nimi w celu zjednoczenia ich z prawosławnymi w jedną wspólnotę parafialną. Miał także wybudować dla nich cerkwie. Znajdując się w Wojnowie wraz ze swoją matką, Diodor żył bardzo biednie i potrzebował dużo rzeczy, o czym informował w swoich listach metropolite²⁴. Planował założyć rosyjską szkołę, dla której potrzebował podręczniki oraz 250–300 książek dla biblioteki. W trakcie pobytu w Wojnowie ks. Diodor zaproponował plan cerkwi oraz wykonał rysunki techniczne, które złożył do Komitetu Budowlanego. Jednak sam obawiał się, że z pozwoleniem na budowę mogą być problemy, w tym Komitecie bowiem zasiadali starowiercy, którzy nieprzychylnie patrzyli na jego działalność²⁵. Ostatecznie ks. Kołpiński nie sprostał postawionemu przez metropolitę zadaniu²⁶ i został skierowany do pracy w parafii prawosławnej w Wiedniu. Zastąpił go mnich Aleksander Awajew, który był proboszczem w latach 1922–1956²⁷. Nowy proboszcz wybudował drewnianą cerkwie i założył monaster Zaśnięcia Matki Bożej.

Podczas pracy w Austrii (Wiedeń i Innsbruck) ks. Kołpiński zachorował psychicznie²⁸ i popadł w alkoholizm²⁹. Zimą 1924 r. zakończył pracę w Austrii i został oddelegowany do prawosławnej parafii Tegele w Berlinie. Tamtejsi wierni przyjęli nowego księdza bardzo serdecznie, duże miasto dawało również duże możliwości. Ks. Diodor informował metropolitę, że ma możliwość zarobku i może wreszcie siebie utrzymywać. Pracując w Berlinie, powracał do kontaktów z prawosławnymi intelektualistami, których mu bardzo brakowało, kiedy służył w prowincyjnym Wojnowie. W stolicy Niemiec często spotykał się z prof. Lwem Karsawinem, wybitnym historykiem, filozofem religii, poetą i działaczem emigracji rosyjskiej. O swoich spotkaniach z nim z radością informował metropolitę Eulogiusza. Jak wynika z tej korespondencji, Kołpiński rozmawiał z Karsawinem także o swoim przejściu na prawosławie, co miało radować profesora³⁰. W trakcie częstych spotkań ks. Kołpiński i prof. Karsawin rozmawiali nie tylko o duchowych przeżyciach Diodora, ale również planowali wspólną działalność naukową. Profesor obiecywał wydać prace Kołpińskiego.

sercu ósmioramiennymi krzyżami z daszkami. I nigdzie nie ma wulgarnych napisów, takich jak: »tu spoczywa generał kawalerii, jaśnie książę taki...« [...] a tu wszędzie: »sługa Boży taki«... A sam monastyr! A dzwony, które rozbrzmiewają w wieczorowej ciszy, kiedy wpatrujesz się w jezioro, a ono takie, że nie odróżniłbyś go od nieba [...]. Świątynia cała jest w starych ikonach, obok których świecą lampki i świece. Okłady ikon błyszczą diamentami i złotem», Государственный архив Российской Федерации (dalej: ГАРФ), Фонд Р-5919, Фонд митрополита Евлогия (Георгиевского), Опись 1, Дело 69, Письма священника Диодора Колпинского, к. 4–6.

²⁴ *Ibidem*, k. 1–3.

²⁵ *Ibidem*, k. 4–6.

²⁶ Eugeniusz Iwaniec pisze wprost o tym, że ks. Kołpiński zaniedbał parafię w Wojnowie. E. Iwaniec, *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich*, Warszawa 1977, s. 141. Natomiast z pism ks. Diodora wynika, że bez powodzenia usiłował zjednoczyć staroobrzędowców, którzy wyróżniali się według niego zacieklą fanatyzmem religijnym. ГАРФ, Фонд Р-5919, Фонд митрополита Евлогия (Георгиевского), Опись 1, Дело 69, Письма священника Диодора Колпинского, к. 4–6.

²⁷ Aleksandr Awajew (1882–1956), duchowny prawosławny, wieloletni proboszcz parafii w Wojnowie. E. Iwaniec, *Z dziejów staroobrzędowców...*, s. 140–144.

²⁸ Евлогий (Георгиевский), *Путь моей жизни*, Париж 1947, s. 282.

²⁹ „С терпением мы должны”..., s. 289.

³⁰ ГАРФ, Фонд Р-5919, Фонд митрополита Евлогия (Георгиевского), Опись 1, Дело 69, Письма священника Диодора Колпинского, к. 7–10.

Jednak wielokrotne napomnienia i korespondencja wystosowana do ks. Diodora przez administratora apostolskiego Wolnego Miasta Gdańska (1922–1926), późniejszego biskupa gdańskiego (1926–1938), Edwarda O'Rourke przyczyniła się do powrotu ks. Kołpińskiego na łono Kościoła katolickiego. O'Rourke dobrze znał ks. Diodora, który rozpoczął swoją służbę kapłańską w kierowanej przez niego parafii św. Stanisława w Piotrogradzie. Ciężko sobie obecnie wyobrazić, co czuł nasz bohater, zmieniając Kościoły i obrządki, poszukując odpowiedniego miejsca dla siebie. Komentując takie postępowanie, metropolita Eulogiusz pisał w swoich wspomnieniach: „jakież to muszą być chore i pokaleczone dusze”³¹.

W 1926 r. ks. Diodor powrócił do Polski. W maju tego roku wziął udział w konferencji poświęconej zjednoczeniu Kościołów, która odbyła się w Wiedniu³². Od 20 do 24 lipca 1927 r. brał udział w V Kongresie Welehradzkim³³ – ekumenicznym spotkaniu katolików i prawosławnych w miejscu pochowku św. Metodego. Zadaniem tego kongresu było umożliwienie teologom prawosławnym i katolickim przyjaznego spotkania, obiektywnej wymiany poglądów, merytorycznej dyskusji oraz wspólnej modlitwy, a na dłuższą metę – m.in. przygotowanie unii obu Kościołów³⁴. Później został wykładowcą w Instytucie Misyjnym w Lublinie, który miał być miejscem przygotowania księży katolickich do pracy w Rosji sowieckiej.

Inicjatorem instytutu był metropolita mohylewski abp Edward Ropp, który od 1920 r. przebywał w Polsce, a jego kuria metropolitalna mieściła się w Warszawie. Mając na uwadze potrzeby katolików, którzy pozostali w granicach Rosji, a jednocześnie widząc problemy Cerkwi prawosławnej w tym kraju, arcybiskup intensywnie starał się działać na rzecz poprawy położenia społeczności katolickiej, rozpatrywał również możliwości zawarcia unii kościelnej z prawosławnymi. W związku z tym planowany przez niego Instytut Misyjny miał kształcić księży w dwóch obrządkach: łacińskim i bizantyńskim, tak aby jego absolwenci mogli sprawować liturgię w obu obrządkach (birytualizm). Pozytywnie o planowanym instytucie wypowiadała się również Stolica Apostolska, upatrując w nim szansę na zjednoczenie Kościołów oraz widząc, jak bardzo państwo sowieckie potrzebuje kapłanów³⁵.

Instytut Misyjny w Lublinie został otwarty 1 września 1924 r. Ks. Kołpiński przez dwa lata (1927–1929) wykładał w nim języki: grecki, słowiański, łaciński i hebrajski oraz tzw. rossikę, tj. przedmiot obejmujący zagadnienia kultury, literatury, historii sztuki, historii i geografii Rosji³⁶. Dla instytutu doświadczony kapłan obrządku wschodniego był bardzo

³¹ Евлогий (Георгиевский), *Путь моей жизни...*, s. 315.

³² А. Юдин, *Колпинский Диодор Валерьянович* [w:] *Католическая энциклопедия*, т. 2, Москва 2005, s. 1176–1178.

³³ *V Велиградский Конгресс*, „Китеж” 1927, № 8–12, s. 53–54.

³⁴ L. Górka, *Dziedzictwo Ojców. Ekumeniczny charakter tradycji welehradzkiej*, Warszawa 1995; *idem*, *Welehrad – symbol pojednania. W setną rocznicę inicjacji kongresów welehradzkich (1907–2007)*, „Roczniki Teologiczne” 2006–2007, t. 53–59, z. 7.

³⁵ A. Kozyrńska, *Arcybiskup Metropolita Edward Ropp (1851–1939) i Jego dzieła misyjne*, Lublin 1998, mps, s. 55; *eadem*, *Arcybiskup Edward Ropp: życie i działalność (1851–1939)*, Lublin 2005, s. 210.

³⁶ Archiwum Uniwersyteckie KUL, Referat Personalny, akta osobowe pracowników, Kołpiński Diodor ks., 1928–1929, sygn. A–115. *Elenchus cleri et ecclesiarum archidioeceseos Mohiloviensis in Russia in diem 1 Januarii 1928, Varsaviae 1928*, s. 16–17; *Миссионерский Институт в Люблине*, „Китеж” 1927, № 8–12, s. 58–60; A. Около-Кулак, *От редакции и издательства...*, с. 66.

potrzebny nie tylko z powodu jego znajomości liturgii wschodniej, ale również dlatego, że był Rosjaninem, człowiekiem z kraju, w którym przyszli kapłani mieli głosić Ewangelię. Będąc człowiekiem niepospolicie uzdolnionym, ks. Diodor przygotował ołtarz w stylu romańskim dla instytutowego kościoła św. Jozafata. Nad jego brązowym tabernakulum znajdował się grecki napis IS XP NIKA. Ponadto wykonał ikonostas (który sam napisał) dla publicznej kaplicy wschodniej pod wezwaniem św.św. Mikołaja i Zofii. Poświęcenia obu świątyń i budynku instytutu dokonano we wrześniu 1929 r.³⁷

W dniu 24 października 1928 r. rektor KUL ks. prof. Józef Kruszyński zwrócił się z prośbą do abp. Roppa, pod którego jurysdykcją znajdował się ks. Kołpiński, o zgodę na objęcie przez ks. Diodora stanowiska lektora języka rosyjskiego na Wydziale Nauk Humanistycznych tej uczelni. Obiecywał, że ks. Kołpiński będzie zajęty na KUL tylko przez parę godzin tygodniowo³⁸. W odpowiedzi wikariusz generalny metropolii mohylewskiej ks. dr Antoni Około-Kułąk napisał: „JE. Ks. Metropolita jeszcze, gdy był ostatni raz w Lublinie, zezwolił ks. Kołpińskiemu wykładać na Uniwersytecie (wprawdzie zrobił to słownie), z tym tylko, by zajęcia te nie absorbowały go ze szkodą dla Instytutu”³⁹. Jeszcze przed nadejściem tej odpowiedzi, 5 listopada 1928 r. dziekan zwrócił się do ks. Diodora z prośbą o nadesłanie dyplomu doktorskiego i CV oraz poprosił go, żeby nadsyłał z początkiem i końcem każdego trymestru imiennych wykazów uczestników prowadzonego przez niego lektoratu. W ten sposób ks. Kołpiński przez jeden rok akademicki (1928–1929) wykładał język rosyjski na KUL. Według wspomnień osób uczęszczających na te zajęcia były one prowadzone z dużą pasją i erudycją. Zajęcia prowadzone przez ks. Diodora cieszyły się ogromną popularnością, sale wykładowe były zazwyczaj wypełnione po brzegi⁴⁰. Widać jednak wyraźnie, że władzom kościelnym zależało na tym, by wszystkie swoje siły oddawał na rzecz Instytutu Misyjnego.

Abp Ropp znał osobiście ks. Kołpińskiego i powierzał mu różne zadania. Stąd obok prac na rzecz Instytutu Misyjnego i uniwersytetu ks. Diodor, jak wskazują dokumenty, był również notariuszem w Sądzie Kościelnym metropolii mohylewskiej, którym kierował ks. dr A. Około-Kułąk⁴¹. Wraz z nim ks. Kołpiński w 1927 r. zaczął wydawać rosyjskojęzyczne czasopismo „Kiteż”, które miało być przeznaczone dla rosyjskich katolików oraz zainteresowanych katolicko-prawosławną unią kościelną. „Kiteż” propagował również rosyjską kulturę religijną i historię Kościoła, a na jego łamach ks. Diodor publikował także swoje wiersze i sonety (więcej informacji o jego twórczości oraz tym czasopiśmie znajduje się w ostatniej części tego artykułu). Antoni Około-Kułąk przyznawał, że tak naprawdę to ks. dr Kołpiński był *causa moves* periodyku i to na jego barkach spoczywała większość prac związanych z jego wydawaniem⁴².

³⁷ A. Kozyrka, *Arcybiskup Metropolita...*, s. 60.

³⁸ Archiwum Uniwersyteckie KUL, Referat Personalny, Akta osobowe pracowników, Kołpiński Diodor ks., 1928–1929, sygn. A–115.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ J. Kosmowski, *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Harbinie (1928–1948)*, Warszawa–Lublin 2011, s. 96.

⁴¹ *Elenchus cleri et ecclesiarum*, s. 5.

⁴² A. Około-Kułąk, *От редакции и издательства...*, s. 66.

W sierpniu 1929 r. ks. Diodor opuścił Polskę i udał się do nowo utworzonego egzarchatu w Harbinie (Chiny). Przyczyny jego wyjazdu nie są do końca znane, jednak może je pokazać korespondencja ks. Kołpińskiego z Dmitriem Filosofovem. Ks. Diodor nie zgadzał się ze sposobem, w jaki polskie duchowieństwo widziało rolę polskiego kleru w dziejach Kościoła katolickiego w Związku Sowieckim, oraz z tym, jak polscy duchowni patrzyli na kwestie unii z Cerkwią oraz na konwertytów z prawosławia⁴³. Nie zgadzał się także na wykorzystanie – w jego ocenie – katolicyzmu do prowadzonej na Wschodzie polonizacji, a także na sztucznie wprowadzony podział między Kościołami katolickim i prawosławnym⁴⁴. Oto jeden z cytatów z jego listu, obrazujący jego nastrój: „Żaden Polak nie może przechodzić naszą granicę. Ja napisałem do Ojca Świętego wszystkie *diaboli per polonos*, które obecnie dzieją się w Polsce, gdzie rząd polski uciska Kościół prawosławny, wtrącając do więzienia wszystkich prawosławnych, którzy odmówili podpisanie konkordatu”⁴⁵. Mimo różnic opinii dotyczących przyszłości Kościoła w Rosji, ks. Diodor został zapamiętany w Lublinie jako „człowiek z szczerem i dobrym sercem, gotowym zawsze i wszędzie bezinteresownie pomoc”⁴⁶.

HARBIN – SZANGHAJ – TIENCIN (1929–1932)

W dniu 20 maja 1928 r. Komisja Pro Russia kanonicznie erygowała Exarchatus Apostolicus Harbinensis – rosyjski ordynariat obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Chinach z siedzibą w Harbinie przy kościele św. Włodzimierza⁴⁷. Ordynat miał się zaopiekować rosyjskimi katolikami obrządku wschodniego, którzy rekrutowali się z „białej”, prawosławnej emigracji w Chinach⁴⁸. Ordynariuszem powołanej jednostki został archimandryta Fabian Abrantowicz ze Zgromadzenia Księży Marianów.

Przygotowując się do wyjazdu na misję, poszukując współpracowników zdolnych sprostać zadaniu postawionemu przez Stolicę Apostolską, ks. Abrantowicz zwrócił uwagę na „bardzo zdolnego i utalentowanego konwertytę”⁴⁹, którym był ks. Kołpiński. Prawdopodobnie znał go z pracy redakcyjnej w czasopiśmie „Kiteż”, przypuszczam również, że może któryś z braci marianów (Franciszek Buczys?) mógł polecić Kołpińskiego⁵⁰. Archimandryta zwrócił się do Watykanu z prośbą o możliwość skierowania

⁴³ В. Бурман, Леонид Фёдоров..., с. 345–346; С. Голованов, *История распространения...*, с. 35.

⁴⁴ К. Николаев, *Восточный Обряд...*, с. 24–25.

⁴⁵ Cyt. za: В. Бурман, Леонид Фёдоров..., с. 346.

⁴⁶ А. Около-Кулак, *От редакции и издательства...*, с. 66.

⁴⁷ J. Kosmowski, *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego...*, s. 97; P. Колупаев, *Католическая миссия в Китае. Епархия католиков византийского обряда в 1928–1949 гг.*, Москва 2004, s. 27–40.

⁴⁸ Więcej na ten temat: Д. Колпинский, *Русское католичество на Дальнем Востоке*, „Китеж” 1931, № 1, 30–37; T. Podziawo, *Wspomnienia*, Puszca Mariańska 2001; P. Колупаев, *Католическая миссия в Китае...*; J. Kosmowski, *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego...*

⁴⁹ T. Podziawo, *Wspomnienia...*, s. 127.

⁵⁰ Ks. Franciszek Buczys znający Diodora Kołpińskiego w jednym z listów do ks. Fabiana Abrantowicza, pisanych w tym okresie, ostrzegwał Ordynariusza: „Przyznam się, że trochę boję się [...] Toć on [ks. Kołpiński – D.P.] dzisiaj już nie jest ten poczciwy i otwarty Diodorczyk, który był dawniej. Życie nauczyło go *chitrit*”. Cyt. za: J. Kosmowski, *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego...*, s. 95.

ks. Kołpińskiego do Harbinu i otrzymał na to zgodę dopiero w 1929 r.⁵¹ W sierpniu tego roku ks. Diodor udał się do Harbinu wraz ze swoją matką.

Jego podstawowym zadaniem była praca z młodzieżą, wśród której cieszył się dużą popularnością i na którą miał wielki wpływ. Równolegle podjął pracę w Liceum św. Mikołaja oraz w szkołach siostr franciszkanek i urszulanek. Swoją ogromną erudycją i charyzmą pociągał za sobą wielu ludzi. Wykorzystując jego talent i doświadczenie w pracy redaktorskiej, ks. Abrantowicz powierzył mu również pracę w wydawnictwie i prasie. Ogrom zajęć i tempo, w jakim trzeba było się wszystkim zająć, powodowały, że ks. Diodor porównywał swoją sytuację do walki na froncie⁵². Pracy było bardzo dużo, przeciwności jeszcze więcej. W wysłanym do Watykanu liście ks. Fabian tak opisał te lata: „Ubóstwo, głód, łachy na co dzień, zło, przykrości od fałszywych i prawdziwych braci w czasie wojny 1929/31 i w czasie powodzi i zarazy w 1932 były częścią mego udziału”⁵³. W dodatku ks. Diodor rozumiał zadania i cel misji na swój sposób, często też wykazywał się brakiem dyscypliny, wprowadzając w prace misji anarchię⁵⁴, miał też problemy z odnośzeniem się do swego zwierzchnika⁵⁵. Bez jego wiedzy nawiązywał kontakty z przedstawicielami różnych opcji politycznych (w tym monarchistami), co było wbrew zasadom misji, która miała być apolityczna i nastawiona na dialog katolicko-prawosławny. Aby zobrazować, gdzie i w jaki sposób rozchodziły się poglądy ks. Abrantowicza i ks. Kołpińskiego, przytoczę dwa przykłady. Ks. Tomasz Podziawo, marianin, który pracował w Harbinie w latach 1932–1948, wspominał: „Ks. Diodor przyjmował całą kulturę rosyjską bez żadnych zastrzeżeń ze wszystkimi jej wynaturzeniami. Na przykład Święto Matki Boskiej Kazańskiej, analogiczne do [obchodów rocznicy] polskiej obrony Częstochowy, obchodził z niezwykłą uroczystością, czego jedynym skutkiem było pogłębienie nienawiści do Polaków, gdyż święto było ściśle w duchu prawosławnym, niby to z racji wierności obrządkowi i tradycjom narodowym rosyjskim, lecz całkowicie bez zrozumienia celowości takiego obchodu do sprawy misji katolickiej wśród Rosjan”⁵⁶. O drugiej sytuacji pisał ks. Andrej Krot: „Skandal wybuchnął na procesji Bożego Ciała w roku 1930, kiedy ojciec Diodor wezwał wszystkich do modlitwy za duszę cara Mikołaja II. Oburzyło to Polaków i relacje prasowe o tym wydarzeniu pojawiły się nawet w Warszawie”⁵⁷. Do stolicy Polski informacja o tym zdarzeniu dotarła za pośrednictwem polskiego korpusu dyplomatycznego (w Harbinie znajdował się konsul II RP)⁵⁸. Ambasador Polski przy Stolicy

⁵¹ A. Krot, *Droga służby i męczeństwa Sługi Bożego o. Fabiana Abrantowicza MIC (1884–1946)*, „Ephemerides Marianorum” 2016, nr 5, s. 150.

⁵² P. Колупаев, *Католическая миссия в Китае*, s. 17.

⁵³ J. Kosmowski, *Mariańska misja w Harbinie*, „Ephemerides Marianorum” 2012, nr 1, s. 160.

⁵⁴ T. Podziawo, *Wspomnienia...*, s. 127.

⁵⁵ Według pewnych wspomnień Diodor Kołpiński nie pozbył się swojego szlacheckiego usposobienia: „Jako »Wielkorus« gardził o. Fabianem, jako »prymitywnym Białorusinem«, cyt. za: J. Kosmowski, *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego...*, s. 96.

⁵⁶ T. Podziawo, *Wspomnienia...*, s. 128.

⁵⁷ A. Krot, *Droga służby i męczeństwa...*, s. 150.

⁵⁸ Więcej o Polakach w Harbinie: W. Skóra, *Placówki MSZ w Drugiej Rzeczypospolitej w Harbinie w latach 1920–1941 na tle dziejów Chin i Mandżurii (Mandżukuo)*. Szkic do problemu [w]: *Na szlakach dwóch światów. Studia ofiarowane Profesorowi J. Hauzińskiemu*, red. A. Teterycz-Puzio, Słupsk 2016, s. 677–717; K. Yong-Deog, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii w latach 1897–1947*, „Postscriptum Polonistyczne” 2010, nr 2 (6), s. 117–142;

Apostolskiej Władysław Skrzyński uznał śpiewanie rosyjskich piosenek patriotycznych, modlenie się za cara oraz wystawianie mapy Cesarstwa Rosyjskiego sprzed 1914 r. na procesji Bożego Ciała za nietakt i był wyraźnie z tego niezadowolony⁵⁹. Takie nieporozumienia, wynikające z różnych wizji pracy misyjnej wśród prawosławnych oraz zderzenie silnych osobowości księży Abrantowicza i Kołpińskiego spowodowały oddelegowanie ks. Diodora przez ordynariusza harbińskiego do Szanghaju, gdzie również było dużo (ok. 16 tys.) prawosławnych emigrantów. Warto w tym miejscu podkreślić, że w pracy misyjnej wśród prawosławnych Rosjan ścierały się dwie wizje: europejska (polska) oraz rosyjska (prezentowana przez rosyjskich katolików obrządku wschodniego). Aby najprościej opisać wszystkie animozje powstające przy zderzeniu tych dwóch nurtów, posłużmy się cytatem znawcy tematu Konstantego Nikołajewa, który tak te zaszczości opisał: „Polacy bali się rusyfikacji, Rosjanie zaś polonizacji”⁶⁰. Niestety różne postrzeganie przeszłości związanej z carską Rosją oraz misyjne „eksperymenty” Watykanu źle wpływały na pracę prowadzoną wśród prawosławnych.

Przy okazji przeniesienia ks. Diodora do Szanghaju ordynariusz napisał do niego list, w którym dał mu kilka wskazówek, do których powinien się stosować na nowej placówce: od razu po przyjeździe ks. Kołpiński miał odbyć ośmiodniowe rekolekcje; nieustannie pracować nad swoim sumieniem i uznać swoją winę, a nie szukać osób, które chciał oskarżyć (Polaków, jezuitów); miał też przestać nadużywać alkoholu, a także przestać słuchać swojej matki w kwestiach wiary, misji i unii; wobec zmartwień związanych z życiem duchowym, ordynariusz zachęcał ks. Diodora do znalezienia sobie katolickiego kierownika duchownego i spowiednika⁶¹.

Placówką w Szanghaju kierował archimandryta Mikołaj Aleksiejew, który przyjechał do miasta w 1928 r. i założył cerkiew pod wezwaniem św. Mikołaja dla rosyjskich katolików obrządku wschodniego, których w mieście było ok. 200⁶². W roku 1935 jego placówka została podniesiona do rangi egzarchatu. Było to spowodowane zmianami politycznymi, w wyniku których misja harbińska została podzielona na chińską (szanghajską) oraz mandżurską (harbińską) i została trzecią jednostką administracyjną dla katolików obrządku bizantyjsko-rosyjskiego na świecie. Jednak w 1930 r., w momencie przybycia ks. Kołpińskiego, była to mała, acz rozwijająca się wspólnota.

Niestety szybko doszło do konfliktu pomiędzy ks. Diodorem a jego nowym zwierzchnikiem na tle opinii dotyczących kształtu misji i pracy wśród wiernych. Fakt ten zmusił ks. Fabiana Abrantowicza do wysłania ks. Kołpińskiego na samodzielną placówkę do miasta Tiencin⁶³. Znajdowało się tam znaczne skupisko (4–5 tys.)

K. Grochowski, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, Harbin 1928; J. Misiurek, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie (1901–1925)*, „Studia Polonijne” 1976, s. 189–198, *idem*, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie (1926–1949)*, „Studia Polonijne” 1977, s. 307–325.

⁵⁹ F. Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego (Nieounia)*, Lublin 1999, s. 152.

⁶⁰ К. Николаев, *Восточный Обряд...*, s. 211.

⁶¹ J. Kosmowski, *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego...*, s. 97.

⁶² К. Николаев, *Восточный Обряд...*, s. 213.

⁶³ W jednej z wersji on najpierw pojechał do Tiencinu, a dopiero potem do Szanghaju. Wspomnienia Iwana Serebrennikowa wskazują na to, że ks. Diodor kursował pomiędzy tymi chińskimi miastami. *Китай и русская*

emigrantów rosyjskich, działały też misje katolickie, m.in. uniwersytet katolicki prowadzony przez jezuitów⁶⁴.

W Tiencinie ks. Diodor mieszkał wraz z matką w jednym z klasztorów. Na swej nowej placówce miał zająć się organizacją parafii dla rosyjskich katolików. Powstające struktury kościelne wyznawców tego obrządku potrzebowały nie tylko odpowiednio wykształconych księży, lecz także pomocy materialnej, dzięki której kapłani mogliby prowadzić misję, tj. utrzymać parafię i kościół, prowadzić wydawnictwo, utrzymywać liceum *etc.* W celu poszukiwania wsparcia finansowego ks. Diodor wykorzystywał swoje kontakty w Europie oraz talenty literackie, pisząc do periodyków katolickich z prośbą o wsparcie misji rosyjskich katolików na Dalekim Wschodzie⁶⁵. Niestety, zanim jego wysiłki zaczęły przynosić owoce, 8 lipca 1932 r., nie dożywszy 40 lat, ks. Kołpiński zmarł w Szanghaju, w tzw. Szpitalu Francuskim prowadzonym przez ojców lazarystów (Rycerski i Szpitalniczy Zakon Świętego Łazarza z Jerozolimy)⁶⁶. Według świadków 2 lipca nastąpiło zapalenie wyrostka robaczkowego, choroba bardzo wymęczyła księdza, który umierał w strasznych męczarniach. Jego pogrzeb odbył się w obrządku katolickim tego samego dnia albo (według innych świadectw) 9 lipca. Ze szpitala trumnę z ciałem ks. Diodora przeprowadzono w asyście ojca lazarysty do kanału, gdzie wstawiono ją do łodzi, na której dwóch Chińczyków (jeden siedząc na trumnie, drugi kierując łodzią) zawiozło ją na cmentarz katolicki, który znajdował się za miastem⁶⁷. Niezbyt uroczysty pogrzeb ks. Kołpińskiego można tłumaczyć animozjami i konfliktami pomiędzy katolickimi duchownymi obrządku łacińskiego a katolickim klerem obrządku wschodniego. Ci pierwsi z wielkim dystansem i rezerwą podchodzili do inicjatyw drugich, mimo że obrządek wschodni miał poparcie ze strony Watykanu⁶⁸. Niemniej jednak nabożeństwa żałobne zostały odprawione zarówno w kościołach katolickich, jak i prawosławnych, a nekrologi z wiadomością o jego śmierci opublikowały nawet prawosławne gazety emigranckie⁶⁹.

W październiku 1932 r. szczątki Kołpińskiego zostały przeniesione na cmentarz angielski, który znajdował się w samym mieście (Race Course Road). Przeniesienie zainicjował i przeprowadził przyjaciel zmarłego Bofiszew⁷⁰. Na zdjęciu, które zachowało się w Archiwum Hoovera, widać zadbane grób Kołpińskiego, czarny krzyż jest ozdobiony kwiatami, a na tablicy zamieszczono w dwóch językach (rosyjskim i francuskim) informację o zmarłym i dedykację od jego matki – Olgi Kołpińskiej⁷¹. Matka ks. Diodora mocno

эмиграция в дневниках И.И. и А.Н. Серебренниковых, В 5, т. I: „Пока же мы счастливы тем, что ничто не угрожает нам”. (1919–1934), предисл. М. Раева (англ.), сост. А. Хисамутдинова, Москва 2006, s. 182.

⁶⁴ J. Hermanowicz, *Chiny – Sybir – Moskwa*, London 1966, s. 11.

⁶⁵ „Душпастьер” 1931, № 4, s. 102–103; „Миссийный Вѣстник” 1931, № 2, s. 77–78.

⁶⁶ Zgromadzenie Księży Misjonarzy, Congregatio Presbiterorum Saeculorum Missionis, CM – stowarzyszenie życia apostołskiego założone 17 kwietnia 1625 r. w Paryżu przez św. Wincentego à Paulo.

⁶⁷ *Китай и русская эмиграция...*, s. 199.

⁶⁸ A. Krot, *Дорога службы и мученичества...*, s. 149.

⁶⁹ А. Пурин, *Венок на могилу отца Диодора Колпинского, 1892–1932: Некролог*, „Парус” (Szanghaj) 1932, № 10, s. 126–127.

⁷⁰ *Китай и русская эмиграция...*, s. 246.

⁷¹ Hoover Institution Library and Archives, I.I. Serebrennikov papers, Collection Number: 51004.

przeżyła jego śmierć i postradała zmysły. Publicznie oskarżała ks. Fabiana Abrantowicza o zabójstwo jej „świętego syna”⁷².

W ostatnich miesiącach swego życia ks. Kołpiński prowadził otwarte, aktywne życie wśród emigracji rosyjskiej (i nie tylko), spotykał się i spędzał wspólnie czas m.in. z byłym księdzem Borisem Fomiczem⁷³ oraz byłym ministrem tymczasowego rządu syberyjskiego, pisarzem, dziennikarzem i naukowcem Iwanem Serebrennikowem⁷⁴. Był dla nich nie tylko intrygującą postacią (konwertyta na katolicyzm, który jest księdzem katolickim obrządku wschodniego), ale przede wszystkim bardzo inteligentnym rozmówcą, rosyjskim patriotą oraz utalentowanym poetą, artystą i pisarzem, „słuchać takiego inteligentnego rozmówcy, jak zmarły, była istna przyjemność”⁷⁵. Podczas spotkań z emigrantami z Rosji często recytował swoje wiersze. Iwan Serebrennikow tak zapamiętał jedno z takich spotkań: „po obiedzie on [ks. Kołpiński] przeczytał mi i żonie kilka swoich wzruszających wierszy. Wiersze nam się spodobały. One wskazywały na to, że autor ich bez wątpienia ma talent poetycki”⁷⁶.

Życie ks. Diodora Kołpińskiego było bardzo intensywne oraz wyczerpujące emocjonalnie i fizycznie. Chrześcijanin, kapłan, malarz, poeta, filozof, pisarz, rzeźbiarz, patriot – tak najprościej można podsumować niepełnych 40 lat jego życia, w którym uosabiał postawę wędrownika, człowieka poszukującego Boga, prawdy i piękna. Chociaż miał trudny charakter, był człowiekiem otwartym na świat i zawsze chcącym nieść bezinteresownie pomoc każdemu potrzebującemu.

TWÓRCZOŚĆ KS. DR. DIODORA KOŁPIŃSKIEGO

Ks. Kołpiński był wszechstronnie utalentowanym człowiekiem. Jego twórczość skupiała się głównie na trzech dziedzinach: naukowej i popularnonaukowej (zaliczam też do niej umiejętności redaktorskie), poetyckiej oraz artystycznej. Pierwsze swoje teksty naukowe Diodor napisał przypuszczalnie w drugiej dekadzie XX w. Niestety dotychczas nie jest nam znany temat jego pracy doktorskiej z filozofii, obronionej na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim.

Najwięcej artykułów naukowych i popularnonaukowych ks. Diodor opublikował na łamach czasopisma „Kiteż”, które redagował wspólnie z ks. dr. Antonim Około-Kułakiem. Pismo wychodziło od lipca 1927 po wrzesień 1931 r. w Warszawie, w latach 1927–1929 jako miesięcznik, a w okresie z 1929–1931 jako kwartalnik. Artykuły w „Kiteżu” skupiały się na tematyce zjednoczenia Kościołów, historii Kościoła chrześcijańskiego przed 1054 r.

⁷² T. Podziawo, *Wspomnienia...*, s. 129.

⁷³ Boris Fomiczew (1882–1935) – ksiądz prawosławny, po konwersji ksiądz katolicki obrządku wschodniego, śpiewak operowy, malarz, ikonopisarz. W latach 1925–1926 z ramienia delegata apostolskiego na Chiny ks. bp. Celso Constantiniengo został zwierzchnikiem ruchu unickiego w Harbinie. Zapisał się w swojej działalności unijnej wyłącznie z negatywnej strony – wyśmiewał dzieła unii, zdradzał tajemnicę spowiedzi oraz ośmieszał Kościół. W rezultacie został suspendowany i odszedł z Kościoła, po czym zarabiał na życie, śpiewając w operze. J. Kosmowski, *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego...*, s. 53–55.

⁷⁴ *Кумаи и русская эмиграция...*, s. 172.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 183.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 192–193.

oraz na promowaniu wschodniego obrządku i liturgii⁷⁷. Teksty ks. Diodora opublikowane na łamach tego pisma w większości dotyczyły historii i – częściowo – teologii. W „Kiteżu” ks. Kołpiński publikował przeglądy publikacji dotyczących tematyki czasopisma oraz encyklik papieskich⁷⁸ i innych dokumentów watykańskich. Dzięki temu, przeglądając poszczególne numery „Kiteża”, można zobaczyć, co czytał i czym interesował się ks. Kołpiński. Niektóre z jego tekstów naukowych są bardzo ważne dla współczesnej nauki historycznej, jak tekst *Russkoe katolichestwo na Dalnem Vostoke*, bardzo ważny esej źródłowy do badania dziejów rosyjskich katolików w Chinach⁷⁹, a także artykuł *Początki katolicyzmu wschodniego obrządku w Rosji* – bardzo ważny tekst dla badaczy interesujących się dziejami rosyjskich katolików w Rosji⁸⁰. Inne artykuły dotyczące wydarzeń, których obserwatorem był ks. Kołpiński, także mają wielką wartość poznawczą dla historyków zajmujących się tematem Kościoła katolickiego w latach dwudziestych i trzydziestych XX w.⁸¹ Teologiczne teksty, które pisał ks. Diodor, oscyływały wokół kwestii zjednoczenia Kościołów, przyszłości katolików obrządku wschodniego oraz wyjaśniania zawilości teologii katolickiej bądź prawosławnej⁸².

W czasie pobytu w Polsce ks. Kołpiński publikował również w innych periodykach. Na uwagę zasługują jego teksty wydane w gazecie „За Свободу”, ukazującej się codziennie w Warszawie w latach 1921–1932, redagowanej m.in. przez Michaiła Arcybaszewa, Dmitrija Fiłosofowa oraz Borisa Sawinkowa. Pismo to było skierowane głównie do rosyjskiej „białej” emigracji zamieszkującej Polskę. Profil gazety był bardzo szeroki i dotyczył kwestii politycznych, kulturowych oraz społecznych. Wiedząc już o swoim wyjeździe do Chin, ks. Diodor odważył się na napisanie listu otwartego adresowanego do Fiłosofowa, w którym krytykował Kościół katolicki w Polsce za jego postawę wobec prawosławnych, ukazując, jaką szkodę robią Polsce hierarchowie w kwestii dialogu międzyreligijnego. 22 października 1929 r. ks. Kołpiński wprost pisał o tym, że w Polsce „katolicyzm jest używany w kwestiach polonizacji” oraz że polscy duchowni „taką postawą budują mur między Kościołami [...] W Polsce dość często mówią, że na kresach trzeba wybudować mur *antemurale christianitas* między pogańską Rosją a Zachodem”⁸³. Taka wizja chrześcijaństwa z zrozumiałych powodów nie odpowiadała ks. Diodorowi – orędownikowi zjednoczenia wschodniego i zachodniego chrześcijaństwa. Tego samego dnia Fiłosofow odpowiedział na ten list otwarty słowami uznania i szacunku⁸⁴. Później w tym dzienniku

⁷⁷ А. Юдин, *Китеж* [w:] *Католическая энциклопедия*, т. 2, Москва 2005, s. 1047.

⁷⁸ Д. Колпинский, *Mortalium animos*, „Китеж” 1928, № 1–2, s. 18–22; *idem*, *Rerum Orientalium*, „Китеж” 1928, № 7–10, s. 100–107.

⁷⁹ *Idem*, *Русское католичество на Дальнем Востоке*, „Китеж” 1931, № 1, s. 30–37.

⁸⁰ *Idem*, *Początki katolicyzmu wschodniego obrządku w Rosji* [w:] *Kościół katolicki w Rosji. Materiały do jego historii i organizacji*, Warszawa 1932.

⁸¹ *Idem*, *Восточный Институт*, „Китеж” 1928, № 7–10, s. 141–142; *idem*, *50-летие священства Великого Господина нашего Святейшего Вселенского Архиепископа Пия XI Папы Римского*, „Китеж” 1929, № 1–3, s. 1–5; *idem*, *В Китай*, „Китеж” 1929, № 4–8, s. 57–60.

⁸² *Idem*, *Католичество и Соборность*, „Китеж” 1927, № 1–7, s. 3–7; *idem*, *Истоки и смысл почитания Евхаристии*, „Китеж” 1927, № 8, s. 35–42; *idem*, *О задачах и путях*, „Китеж” 1928, № 3–4, s. 34–40; *idem*, *Два града (Православие и панхристианство)*, „Китеж” 1928, № 5–6, s. 93–96; *idem*, *Иконостас*, „Китеж” 1929, № 4–8, s. 49–56.

⁸³ Сут. за: В. Бурман, *Леонид Фёдоров...*, s. 812.

⁸⁴ *За свободу!* (Варшава, 1929–1930). *Роспись литературных материалов*, сост. О. Коростелёва, „Литературоведческий журнал” 2013, № 33, s. 195.

trwała gorąca dyskusja o położeniu rosyjskich katolików w Polsce oraz kwestiach zjednoczenia Kościołów.

Przebywając w Chinach, ks. Diodor kontynuował swoją działalność publicystyczną. Pisywał, o czym wspominałem, do czasopism europejskich (w tym do „Kiteża”), nie stronił także od pisania do lokalnych gazet i periodyków. Warto podkreślić, że w 1931 r. ks. Fabian Abrantowicz założył w Harbinie miesięcznik będący urzędowym organem Rosyjskiego Ordynariatu Obrządku Bizantyjsko-Słowiańskiego w Chinach („Католический вестник русской епархии византийско-славянского обряда в Маньчжурии”)⁸⁵. Ks. Diodor publikował nim artykuły aż do swej przedwczesnej śmierci. Bez wątpienia był on nie tylko utalentowanym publicystą, naukowcem i redaktorem, do jego talentów można także zaliczyć zdolności organizacyjne, to właśnie on był jednym z założycieli czasopisma „Kiteż”.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy ks. Diodor napisał swoje pierwsze wiersze oraz na jakich łamach miał miejsce jego debiut literacki. Wiadomo jednak, że do samego końca swego życia chętnie pisał wiersze i recytował je na spotkaniach emigracyjnych. Wydawał je także drukiem w prasie katolickiej i świeckiej, w tym w prawie każdym numerze „Kiteża”. Tę część jego twórczości można zaliczyć do poezji religijnej, jego wiersze są przepełnione mistycyzmem religijnym, poszukiwaniem prawdy, relacją z Chrystusem⁸⁶, obrazami biblijnymi, a także miłością do Rosji. Ta miłość do Świętej Rusi, jak to opisywał ks. Kołpiński, była napełniona troską o jej los w czasie sowieckiego terroru antyreligijnego oraz wiarą, że ten okres przeminie, Rosja się nawróci i będzie blisko Chrystusa⁸⁷. W wierszu *Венок сонетов*, który dedykował swojej krewnej Jekaterinie Nowosiołowej, zamordowanej przez bolszewików, ks. Kołpiński rozważa sens ziemskich cierpień, pisze, że to Chrystus wybawił nas z tego cierpienia na krzyżu, dając nam życie w niebie. Ważnym elementem tego sonetu jest podkreślenie cierpienia Rosji z rąk bezbożnych bolszewików, którzy ją ukrzyżowali. Jednak Rosja nie jest ukrzyżowana sama, lecz z Chrystusem, który daje jej nadzieję oraz nagrodę w przyszłości⁸⁸. Niektóre wiersze są nostalgiczne, zabierają czytelnika w dzieciństwo ks. Diodora, opowiada on w nich, jak po raz pierwszy spotkał Boga oraz przeżył nawrócenie⁸⁹. Oprócz wierszy ks. Kołpiński również pisał opowiadania, które publikował m.in. w czasopiśmie „Parus” ukazującym się w Szanghaju w latach 1931–1939 i adresowanym do kręgów emigracji rosyjskiej. Poetycka twórczość ks. Kołpińskiego była znana i ceniona w rosyjskich kręgach emigracyjnych⁹⁰. Poezja ks. Diodora była mocno związana z poezją srebrnego wieku w Rosji, zwłaszcza z symbolizmem (przede wszystkim w wydaniu Dmitrija Mereżkowskiego). Obecnie poezja ks. Kołpińskiego jest kompletnie nieznana i zapomniana.

Ks. Diodor, jak wspomniano wyżej, był również bardzo utalentowany plastycznie. Jego zamiłowanie do sztuki rosyjskiej (prawosławnej) miało wymiar nie tylko teoretyczny, lecz

⁸⁵ А. Юдин, *Католический вестник* [w:] *Католическая энциклопедия*, т. 2, Москва 2005, s. 941.

⁸⁶ Д. Колпинский, *Сuoio dissolvi*, „Китеж” 1927, № 1–7, s. 18–19.

⁸⁷ *Idem*, *Молитву пролью*, „Китеж” 1928, № 5–6, s. 72–74.

⁸⁸ *Idem*, *Венок сонетов (На могилу Е.В. Новоселовой, жертвы большевизма)*, „Китеж” 1928, № 1–2, s. 13–17.

⁸⁹ *Idem*, *Юрьев монастырь (Детское, весеннее, незабвенное)*, „Китеж” 1928, № 7–10, s. 136.

⁹⁰ *Китай и русская эмиграция...*, s. 6

także praktyczny. Potrafił nie tylko pisać ikony, umiał również zaprojektować i wykonać ikonostas. Zaprojektowany przez niego ikonostas do kaplicy obrządku wschodniego pod wezwaniem św.św. Mikołaja i Zofii poświęcono 8 września 1929 r., gdy ks. Diodor już zmierzał w kierunku Chin. Dzięki temu, że ks. Kołpiński wykorzystał zdjęcia ikonostasu jako ilustracje do artykułu naukowego w „Kiteżu”, możemy obecnie zobaczyć i ocenić jego artystyczny kunszt. Ponieważ obiekt ten został wykonany na potrzeby kaplicy, jego rozmiar był niewielki. W północnych wrotach znajdowała się ikona Matki Boskiej Eleusa oraz archanioła Michała, zaś wrota południowe zdobiły ikony: mandylionu (Спас Нерукотворный «Мокрая Брада») i archanioła Gabriela⁹¹. Omawiana kaplica miała być „urządzona ściśle według przepisów liturgii, stylu i zwyczajów wschodnich”, przyszli księża bowiem musieli umieć odprawiać liturgię w dwóch obrządkach⁹².

Ks. Diodor zaprojektował i wykonał także główny ołtarz w kościele Instytutu Misyjnego pod wezwaniem św. Jozafata: „ołtarz był wykonany z białego marmuru na wzór romańskiego ołtarza z bazyliki św. Klemensa w Rzymie. Na brązowym tabernakulum znajdował się grecki napis IS XP NIKA⁹³. Ołtarz był ozdobiony fryzem przedstawiającym winne grona i rybę⁹⁴. Swoje talenty artystyczne i projektanckie ks. Kołpiński wykorzystywał również w Prusach Wschodnich i w Chinach.

Obecnie trudno jest zebrać i opisać cały dorobek bohatera tego artykułu, część została utracona, część ukazywała się w niszowych periodykach, które przetrwały w zaledwie w kilku egzemplarzach. Warto jednak przybliżyć życie i twórczość tak szeroko utalentowanej osoby jak ks. dr Diodor Kołpiński, zwłaszcza Polsce, w której spędził jedną

⁹¹ Д. Колпинский, *Иконостас*, „Китеж” 1929, № 4–8, s. 49–56.

⁹² *Instytut Misyjny w Lublinie*, „Głos Lubelski”, 1929, nr 208, s. 4; J. Żywicki, *Adaptacje dawnych cerkwi na świątynie rzymskokatolickie w międzywojennym Lublinie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2018, t. 66, nr 3, s. 358.

⁹³ Szczegółowy opis ołtarza znajdujemy w ówczesnej prasie: „Do Kościoła św. Jozafata przy Instytucie Misyjnym w Lublinie został dostarczony nowy ołtarz, którego projekt w stylu romańskim sporządził profesor Instytutu Misyjnego Ks. Dr. Diodor Kołpiński. Wykonała ołtarz z kararyjskiego marmuru firma Lubowiecki w Warszawie. Ołtarz nie ma oparcia o ścianę i opiera się przednią częścią mensy o dwie kolumny. Na antepedium jest wyrzeźbiony ornament w kształcie romańskiego portalu (wierzeli), wśród którego umieszczono monogram Chrystusa. Uwieńczony jest ołtarz pięknym tabernakulum o dwóch ormiańskich kolumnkach i miedzianych złożonych drzwiczkach i ozdobionych krzyżem i greckim napisem: Jezus Chrystus zwycięża. Tabernakulum spoczywa na podwyższeniu tj. predelli, ozdobione misternie wyrzeźbionymi winogronami i rybą z koszem chlebów – starożytnym katakumbalnym symbolem Chrystusa Eucharystycznego. Roboty metalowe do tabernakulum wykonała znana firma Gontarczyk w Warszawie. Ołtarz jest prawdziwym upiększeniem skromnego kościółka i bezwarunkowo może być wliczony do najpiękniejszych okazów sztuki kościelnej w Lublinie. Niestety tylko, że jak słyszeliśmy Zarząd Instytutu Misyjnego znajduje się w poważnych kłopotach pieniężnych, gdyż dotychczasowe składki, nie pokryły jeszcze wydatków na ten ołtarz, któremu poza koniecznością rychłego spłacenia długu za jego wykonanie, brak jeszcze odpowiednich stopni oraz stylowych, z całością zharmonizowanych krzyża i lichtarzy”, [S. Borowski,] *Kościół św. Jozafata*, „Głos Lubelski”, 1929, nr 198, s. 5 oraz w innym numerze: „Kościół św. Jozafata. Jak się już pisało, w kościele, św. Jozafata, przy Instytucie Misyjnym (Zielona 3) został zmontowany stały ołtarz marmurowy w romańskim stylu tak odpowiadający duchowi liturgii katolickiej łacińskiej. Obecnie ukończono wewnętrzne malowanie sufitu i ścian. Roboty zostały wykonane przez artystę-malarza Bolesława Zadurskiego. Bogato i barwnie ozdobiony według wzorów romańskich sufit (pośrodku promienisty krzyż, w czterech rogach symbole; władzy królewskiej Chrystusa, Najświętszej Dziewicy, Męczenników i Wyznawców) i spokojny zielony ton ścian znakomicie harmonizują z niepokalaną bielą ołtarza i tabernakulum, dając tak w całości, jak i w szczegółach rysunku i barwy prawdziwe zaspokojenie zmysłowi estetycznemu...”, [S. Borowski,] *Kościół św. Jozafata*, „Głos Lubelski”, 1929, nr 203, s. 5.

⁹⁴ A. Kozyska, *Arcybiskup Metropolita ...*, s. 58; *eadem*, *Arcybiskup Edward Ropp...*, s. 210.

czwartą swego życia, zostawiając po sobie nie tylko wiersze, prace naukowe i artystyczne, ale również swoich uczniów, którym w murach Instytutu Misyjnego oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przekazywał wiedzę, ale także zamiłowanie do Wschodu.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Uniwersyteckie KUL

Referat Personalny, akta osobowe pracowników, Kołpiński Diodor ks., 1928–1929, sygn. A-115

Hoover Institution Library and Archives

I.I. Serebrennikov papers, Collection Number: 51004

Государственный Архив Российской Федерации

ГАРФ, Фонд Р-5919, Фонд митрополита Евлогия (Георгиевского), Опись 1, Дело 69, Письма священника Диодора Колпинского

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I OPRACOWANIA

[Borowski S.,] *Kościół św. Jozafata „Głos Lubelski”*, 1929, nr 203.

Elenchus cleri et ecclesiarum archidioeceseos Mohiloviensis in Russia in diem 1 januarii 1928, Varsaviae 1928.

Górka L., *Dziedzictwo Ojców. Ekumeniczny charakter tradycji welehradzkiej*, Warszawa 1995.

Górka L., *Velehrad – symbol pojednania. W setną rocznicę inicjacji kongresów welehradzkich (1907–2007)*, „Roczniki Teologiczne” 2006–2007, t. 53–59, z. 7.

Grochowski K., *Polacy na Dalekim Wschodzie*, Harbin 1928.

Hermanowicz J., *Chiny – Sybir – Moskwa*, London 1966.

Iwaniec E., *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich*, Warszawa 1977.

Kołpiński D., *Początki katolicyzmu wschodniego obrządku w Rosji [w:] Kościół katolicki w Rosji. Materiały do jego historii i organizacji*, Warszawa 1932.

Kosmowski J., *Mariańska misja obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Harbinie (1928–1948)*, Warszawa–Lublin 2011.

Kozyrska A., *Arcybiskup Edward Ropp: życie i działalność (1851–1939)*, Lublin 2005.

Kozyrska A., *Arcybiskup Metropolita Edward Ropp (1851–1939) i Jego dzieła misyjne*, Lublin 1998.

Krot A., *Droga służby i męczeństwa Sługi Bożego o. Fabiana Abrantowicza MIC (1884–1946)*, „Ephemerides Marianorum” 2016, nr 5.

Matulewicz J., *Dzienniki*, Licheń Stary 2009.

Matulewicz J., *Listy litewskie*, Licheń Stary 2015.

Misiurek J., *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie (1901–1925)*, „Studia Polonijne” 1976.

Misiurek J., *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie (1926–1949)*, „Studia Polonijne” 1977.

- Podziawo T., *Wspomnienia*, Puszcza Mariańska 2001.
- Rzemieniuk F., *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego (Neounia)*, Lublin 1999.
- Skóra W., *Placówki MSZ w Drugiej Rzeczypospolitej w Harbinie w latach 1920–1941 na tle dziejów Chin i Mandżurii (Mandżukuo)*. Szkic do problemu [w:] *Na szlakach dwóch światów. Studia ofiarowane Profesorowi J. Hauzińskiemu*, red. A. Teterycz-Puzio, Słupsk 2016.
- Trojanowska M.: *Ptaszycki Stanisław (1853–1933)* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1: 1918–1984, red. M. Bielińska, Warszawa–Łódź 1988.
- Yong-Deog K., *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii w latach 1897–1947*, „Postscriptum Polonistyczne” 2010, nr 2 (6).
- Żywicki J., *Adaptacje dawnych cerkwi na świątynie rzymskokatolickie w międzywojennym Lublinie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2018, t. LXVI, nr 3.
- Бурман В., *Леонид Фёдоров: Жизнь и деятельность*, Рим 1966.
- Голованов С., *История распространения католицизма среди русской эмиграции в 1917–1991*, Омск 2006.
- Евлогий (Георгиевский), *Путь моей жизни*, Париж 1947.
- За свободу! (Варшава, 1929–1930)*. *Роспись литературных материалов*, сост. О. Коростелёва, „Литературоведческий журнал” 2013, № 33.
- Китай и русская эмиграция в дневниках И.И. и А.Н. Серебренниковых*, В 5, т. I: „Пока же мы счастливы тем, что ничто не угрожает нам”. (1919–1934), предисл. М. Раева (англ.), сост., А. Хисамутдинова, Москва 2006.
- Колпинский Д., *Венок сонетов (На могилу Е.В. Новоселовой, жертвы большевизма)*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 1–2.
- Колпинский Д., *В Китай*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1929, № 4–8.
- Колпинский Д., *Восточный Институт*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 7–10.
- Колпинский Д., *Два града (Православие и панхристианство)*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 5–6.
- Колпинский Д., *Иконостас*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1929, № 4–8.
- Колпинский Д., *Истоки и смысл почитания Евхаристии*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1927, № 8.
- Колпинский Д., *Католичество и Соборность*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1927, № 1–7.
- Колпинский Д., *Молитву пролью*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 5–6.
- Колпинский Д., *О задачах и путях*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 3–4.
- Колпинский Д., *50-летие священства Великого Господина нашего Святейшего Вселенского Архиепископа Пия XI Папы Римского*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1929, № 1–3.
- Колпинский Д., *Русское католичество на Далнем Востоке*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1931, № 1.
- Колпинский Д., *Юрьев монастырь (Детское, весеннее, незабвенное)*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 7–10.
- Колпинский Д., *Suoiò dissolvi*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1927, № 1–7.
- Колпинский Д., *Mortalium animos*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 1–2.
- Колпинский Д., *Rerum Orientalium*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1928, № 7–10.

- Козлов-Струтинский С., *Материалы к истории Римско-католического прихода во имя Посещения Пресвятой Девой Марией св. Елисаветы и к истории католического кладбища выборгской стороны в Санкт-Петербурге*, Санкт-Петербург 2010.
- Колупаев Р., *Католическая миссия в Китае. Епархия католиков византийского обряда в 1928-1949 гг.*, Москва 2004.
- Миссионерский Институт в Люблине*, „Китеж, Русский Католический Вестник” 1927, № 8–12.
- Николаев К., *Восточный Обряд*, Париж 1950.
- Около-Кулак А., *От редакции и издательства „Китеж”*, „Китеж. Русский Католический Вестник”, 1929, № 4–8.
- Пурин А., *Венок на могилу отца Диодора Колпинского, 1892–1932: Некролог*, „Парус” 1932, № 10. *V Велиградский Конгресс*, „Китеж. Русский Католический Вестник” 1927, № 8–12.
- „С терпением мы должны нести крест свой...”: *документы и материалы о жизни и деятельности блаженного священномученика экзарха Леонида (Федорова)*, сост. П. Парфентьев, Санкт-Петербург 2004.
- Юдин А., *Абрикосов Владимир Владимирович [в:] Католическая энциклопедия*, т. 1, Москва 2002.
- Юдин А., *Католический вестник [в:] Католическая энциклопедия*, т. 2, Москва 2005.
- Юдин А., *Китеж [в:] Католическая энциклопедия*, т. 2, Москва 2005.
- Юдин А., *Колпинский Диодор Валерьянович [в:] Католическая энциклопедия*, т. 2, Москва 2005.
- Юдин А., *Леонид Фёдоров*, Москва 2002.

Міędzy Europą a Azją, między katolicyzmem a prawosławiem. Ks. dr Diodor Kołpiński (1892–1932)

Artykuł naukowy poświęcony jest biografii ks. dr. Diodora Kołpińskiego (1892–1932). Była to osoba wybitna: chrześcijanin, kapłan, malarz, poeta, filozof, pisarz, rzeźbiarz, patriota, emigrant polityczny i religijny – tak najprościej można podsumować niepełnych 40 lat jego życia. Obecnie sylwetka i dorobek ks. Kołpińskiego są nieznanne. W swoim życiu, w którym jako poszukujący chrześcijanin cały czas znajdował się w drodze, szukał odpowiedzi na egzystencjalnie pytania. Rosja carska i sowiecka, Polska, Austria, Niemcy i Chiny to tylko główne punkty na mapie świata, w których ks. Kołpiński zatrzymywał się na dłużej. Warto przybliżyć życie i twórczość tak utalentowanej osoby jak Diodor Kołpiński, który w Polsce spędził jedną czwartą swego życia, zostawiając po sobie nie tylko wiersze, prace naukowe i artystyczne, ale także swoich uczniów, którym w murach Instytutu Misyjnego oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przekazywał wiedzę oraz zamięłowanie do Wschodu.

SŁOWA KLUCZOWE

Diodor Kołpiński, prawosławie, katolicyzm, Chiny, rosyjscy katolicy, obrządek bizantyńsko-słowiański

Between Europe and Asia – Between Catholicism and Orthodox – Father Dr. Diodor Kołpiński (1892–1932)

The research paper takes a closer look at the biography of Rev. Diodor Kolpinskiy, PhD (1892–1932). He was a truly outstanding individual: a Christian, priest, painter, poet, philosopher, writer, sculptor, patriot, political and religious emigrant – this is the simplest way to summarise nearly 40 years of his life. Today, the figure and achievements of Rev. Kolpinskiy are unknown. In his life, in which he was constantly on the move as a searching Christian, he sought answers to existential questions. Tsarist and Soviet Russia, Poland, Austria, Germany and China – these were just the main points on the world map where Rev. Kolpinskiy used to stay for a bit longer. It is important to present the life and work of such a talented person as Diodor Kolpinskiy, who spent one compact part of his life in Poland, leaving behind not only poems, scientific and artistic works, but also his students, to whom he passed on his knowledge and love of the East within the walls of the Missionary Institute and the Catholic University of Lublin.

KEYWORDS

Diodor Kołpiński, Eastern Orthodox Church, Catholicism, China, Russian Catholics, Byzantine-Slavic Rite

DMITRIY PANTO – doktor, kustosz pracownik Działu Naukowego Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Do jego zainteresowań badawczych należą: historia Kościoła katolickiego w Cesarstwie Rosyjskim i ZSRS, terror stalinowski oraz deportacje w głąb Związku Sowieckiego. Jest autorem lub współautorem następujących prac: *Deportacje Polaków i obywateli polskich do Kazachstanu w latach 1936–1941, wstęp i oprac.* D. Panto, Gdańsk 2019; *Krzywy obraz wojny. Armia Czerwona w Gdańsku i Prusach w 1945 r.*, Gdańsk 2019 (razem z T. Glinieckim); *Okupacja sowiecka ziem polskich w latach 1939–1941*, Gdańsk 2018 (razem z W. Łukaszunem).

E-mail: dmitriy.panto@gmail.com; d.panto@muzeum1939.pl

DR. DMITRIY PANTO – works in the Research Department of the Museum of the Second World War in Gdańsk, Poland. He researches the history of the Roman Catholic Church in the Russian Empire and the Soviet Union, Stalinist terror, and deportations to the Soviet Union. He is editor of *Deportations of Poles and Polish Citizens to Kazakhstan, 1936–1941* (2019) and co-author of: *The Distorted Image of War: The Red Army in Gdańsk and Prussia, 1945* (with Tomasz Gliniecki, 2019), and *The Soviet Occupation of Poland, 1939–1941* (with Wojciech Łukaszun, 2018).